



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(285)**

34. posiedzenie  
Komisji Gospodarki Narodowej  
w dniu 19 czerwca 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Informacja Ministerstwa Finansów na temat postępu prac nad wdrożeniem budżetu zadaniowego.

*(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 51)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Tomasz Misiak)*

**Przewodniczący Tomasz Misiak:**

Witam państwa, witam przedstawicieli Ministerstwa Finansów.

Jedyny punkt dzisiejszego porządku obrad jest zatytułowany: postępowanie nad wdrożeniem budżetu zadaniowego.

Nie ukrywamy, że nasza komisja zainteresowała się wdrożeniem budżetu zadaniowego z kilku powodów, między innymi dlatego, że według informacji, które uzyskaliśmy ze współpracujących z nami urzędów, znacznie przyspieszono prace nad tym budżetem. Wcześniej planowano wdrożenie go w terminie znacznie późniejszym, niż to wynika z opisu. Zainteresowało nas to też dlatego – i z tego powodu pozwoliłem sobie zaprosić na posiedzenie pana przewodniczącego Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą – że jedna z ważnych funkcji, którą Senat dzisiaj sprawuje, a mianowicie właśnie opieka nad Polonią i Polakami za granicą, pojawiła się bezpośrednio w kompetencjach Ministerstwa Spraw Zagranicznych, z czym chcielibyśmy podyskutować.

Jeszcze raz witam serdecznie zaproszonych gości.

Która z pań zabierze głos?

*(Dyrektor Departamentu do spraw Organizacji Sektora Finansów Publicznych w Ministerstwie Finansów Marta Postuła: Dzień dobry. Ja.)*

Dzień dobry. Proszę bardzo, przekazuję pani głos.

**Dyrektor Departamentu  
do spraw Organizacji Sektora Finansów Publicznych  
w Ministerstwie Finansów Marta Postuła:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Na wstępie chciałabym się przedstawić: Marta Postuła, jestem dyrektorem Departamentu do spraw Organizacji Sektora Finansów Publicznych w Ministerstwie Finansów, zajmującego się między innymi pracami nad wdrożeniem budżetu zadaniowego.

Chciałabym bardzo serdecznie przeprosić, że pani minister Suchocka-Roguska nie mogła spotkać się dzisiaj z państwem osobiście, była tutaj, ale ze względu na przesunięcie terminu musiała pojechać na posiedzenie komitetu stałego Rady Ministrów. W związku z tym wspólnie z moją zastępczynią postaramy się przedstawić państwu te problemy, na które zwrócił uwagę pan przewodniczący.

---

Odnoszę się do pierwszej z poruszonych kwestii, a mianowicie do harmonogramu prac nad budżetem zadaniowym. My nie uważamy, że pewne prace zostały przyspieszone, opowiem państwu, jak to wygląda. Zgodnie ze stanem prawnym, jaki aktualnie mamy, regulacje dotyczące budżetu zadaniowego znajdują się w ustawie o finansach publicznych, między innymi w art. 124, gdzie wskazane jest, że Rada Ministrów, przekazując projekt ustawy budżetowej do parlamentu, w uzasadnieniu przedstawia również wykaz zadań i mierników oraz celów, które zostały określone na okres następnego roku i kolejnych dwóch lat. Zmiana, nowelizacja ustawy o finansach publicznych miała miejsce 8 grudnia 2006 r. i od tamtego czasu obowiązuje ten przepis.

W uzasadnieniu do ustawy budżetowej na rok bieżący, nad którą mieli państwo okazję pracować, w rozdziale dwunastym, został przedstawiony wykaz zadań wraz z celami i miernikami podzadań. I to jest etap prac, który już był. Z dniem 1 lutego, jak zapewne państwo się orientujecie, prace nad budżetem zadaniowym przejęło Ministerstwo Finansów. Przewodzi nim pani minister Suchocka i są one wykonywane w departamencie, którym kieruje.

Co się dzieje w tej chwili? Zgodnie z tą delegacją, która jest w ustawie o finansach publicznych, przygotowując rozporządzenie w sprawie materiałów do ustawy budżetowej na rok 2009, zawarliśmy tam również zapisy dotyczące budżetu zadaniowego i materiałów, jakie poszczególni dysponenti w tym zakresie muszą przygotować dla ministra finansów, wskazaliśmy też terminy. I to rozporządzenie weszło w życie. Wynikiem naszej pracy i przysłanych przez dysponentów materiałów będzie również fragment uzasadnienia, mamy do tego prawo. Tak naprawdę więc na tym etapie poruszamy się tylko w sferze uzasadnienia do normalnej ustawy budżetowej.

Mówiąc o tym, co zostało wykonane, chciałabym w tej chwili jeszcze zwrócić państwa uwagę na jeden element: gdy będą państwo opiniować sprawozdanie do ustawy budżetowej za rok 2007, to znajdą tam państwo rozdział ze sprawozdaniem w układzie zadaniowym jednego ministerstwa, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w dwóch częściach, bo w odniesieniu do tego ministerstwa wykonany został pilotaż. I to jest zrobione.

Co będziemy robić? Kalendarium prac wygląda następująco: planujemy, że – i to zostało wcześniej potwierdzone zarówno przez rząd, jak i przez ministra finansów – budżet zadaniowy zostanie w pełnym zakresie sporządzony równoległe z budżetem tradycyjnym w roku 2013. Będą to więc dwa równoległe budżety. Do tego momentu przygotowana zostanie szczegółowa metodologia opracowania budżetu zadaniowego. Dopiero po doświadczeniach z roku 2013, gdy będziemy wiedzieli, że budżet zadaniowy w pełni wychodzi ... Mówi się, że pełne wdrożenie budżetu zadaniowego w Polsce będzie w roku 2015. To jest termin, w którym może zostać wdrożony pełen budżet zadaniowy.

Dlaczego takie terminy? Proszę państwa, jeżeli przeanalizujemy sytuację to przekonamy się, że w żadnym kraju na świecie budżetu zadaniowego nie wdrażano się z roku na rok, najpierw powinna zostać zbudowana metodologia dopasowana do potrzeb danego kraju. My jesteśmy na etapie tworzenia tej metodologii, dlatego w tym momencie jest to element uzasadnienia, a nie ustawy budżetowej. Chcemy systematycznie budować najlepszy schemat zadań, funkcji, jakie są realizowane w Polsce, tak aby odzwierciedlały one nasze własne uwarunkowania.

Za chwileczkę opowiem państwu o innych pracach, odwołam się do problematyki Polonii, która się pojawiła, i zapewne będziemy zaraz wymieniać się argumentami.

Na razie są to podstawowe prace metodologiczne, w rozporządzeniu ministra finansów w sprawie przygotowywania materiałów do ustawy budżetowej na rok 2009 zdefiniowaliśmy dwadzieścia dwie główne funkcje realizowane przez państwo polskie. W ramach tych funkcji wyodrębniliśmy poszczególne zadania – mówię to, żeby państwo wiedzieli, w czym jest problem – następnie daliśmy możliwość definiowania podzadania dla poszczególnych zadań, jak również działań w ograniczonym zakresie. Proszę państwa, definiując te funkcje, nie traktowaliśmy tego tak – prosty przykład – że jeżeli jest minister spraw zagranicznych, to jest tylko minister spraw zagranicznych, ale tak, że to jest funkcja realizowana przez całe państwo. Tak naprawdę może ją realizować kilku dysponentów. Jeżeli więc na przykład są to sprawy zagraniczne, to nie oznacza – i nie chcę wchodzić na razie w szczegółowe dyskusje – że to działanie będzie wykonywał minister spraw zagranicznych, a nie będzie go wykonywał Senat. To tego nie oznacza. Patrzyliśmy na doświadczenia innych krajów i one właśnie pokazują, że nie należy określać zbyt dużej liczby funkcji i zbyt dużej liczby zadań, ponieważ będzie nie tylko problem z prezentacją, ale również problem użyteczności budżetu zadaniowego.

Myślę, że pod względem finansów publicznych państwa komisja jest najważniejszą komisją w Senacie. Pewnie nie macie państwo problemów z tym, żeby odpowiedzieć na pytanie, ile pieniędzy idzie w Polsce na przykład na opiekę zdrowotną. Doskonale wiecie państwo o tym, że nie wystarczy wziąć pod uwagę ministerstwa zdrowia, trzeba dodać MON i inne elementy. My – polegając na doświadczeniu pani minister Suchockiej – chcielibyśmy, na tym etapie, kiedy tworzymy tę metodologię, kiedy budżet zadaniowy jest fragmentem uzasadnienia, pomóc, spowodować, żeby to była wartość dodana, żeby nie była to tylko kolejna tabelka w uzasadnieniu. Dlatego właśnie definiowaliśmy funkcje. Jeżeli będzie na przykład opieka zdrowotna, to będą państwo widzieli ogólną kwotę w ramach danej funkcji realizowanej przez poszczególnych dysponentów, nie tylko przez ministra zdrowia. Na bazie doświadczeń, które zdobywamy, chcemy w przyszłości stworzyć pełną klasyfikację w układzie zadaniowym. Ale tak jak mówiłam, jest to dopiero drugi rok prac nad takim budżetem, to pójdzie w troszeczkę innym kierunku niż w latach poprzednich. Chcieliśmy właśnie mieć tę wartość dodaną, więc definiowaliśmy funkcje, pokazaliśmy zadania, ale bardzo chcemy zwrócić uwagę wszystkich na kwestię, która się już tutaj pojawiła: my po prostu nie chcielibyśmy, żeby dana funkcja kojarzyła się z ministrem, nie zależy nam na tym. Państwo mają mieć informacje, ile w naszym kraju wydaje się na przykład na zdrowie, ile wydaje się na wspieranie gospodarki. To są takie elementy.

Jak wygląda kalendarium? Już kończę, Panie Przewodniczący. Chciałabym jeszcze powiedzieć państwu, że opracowujemy pełną bazę mierników, prowadzimy akcję szkoleniową w urzędach centralnych, planujemy, że w tym roku zostanie nią objętych około dziewięciuset osób, do udziału w tych szkoleniach zaprosiliśmy również przedstawicieli Kancelarii Sejmu i Kancelarii Senatu. Jeżeli będą państwo zainteresowani, jeżeli będą jakieś pytania dotyczące metodologii budżetu zadaniowego i doświadczeń innych krajów w tym zakresie, to my w każdej chwili oferujemy pomoc. Planujemy zbudować system informatyczny wspomagający wdrażanie budżetu zadaniowego, jak również system ewaluacji i sprawozdawczości.

To są te punkty, które niektórzy uważają za słabości, ale tak jak mówię, my jesteśmy na początku drogi. We Francji od uchwalenia ustawy o finansach publicznych w pełnym zakresie zadaniowej do jej wdrożenia minęły dokładnie cztery lata. Pan przewodni-

czący pozytywnie mnie zaskoczył, bo niektórzy uważają, że my spowolniliśmy wdrożenie budżetu, gdyż za czasów poprzednich rządów mówiło się, że rok 2012 będzie rokiem, w którym zostanie on wdrożony. My mówimy, że to będzie rok 2013 i że będzie on równoległe z budżetem tradycyjnym. Chcemy bowiem patrzeć na sprawę – powiem zupełnie szczerze – realistycznie, my musimy być metodologicznie przygotowani do tego, żeby wykonywać ustawę budżetową w układzie zadaniowym, to nie powinien być tylko fragment uzasadnienia. Tyle z mojej strony. Oczywiście odpowiemy na wszystkie pytania.

### **Przewodniczący Tomasz Misiak:**

Co do przyspieszenia, to powiedziałem o nim dlatego, że wiem, iż dokonano się ono na operacyjnym polu działania, czyli rozesłaliście dokumentację, zaczęło się szkolenie pracowników, a wszelkie dotychczasowe kalkulacje mówiące o 2012 były tylko kalkulacjami, bo nie wykonywano żadnej pracy. Ja tak odbieram to przyspieszenie.

*(Dyrektor Departamentu do spraw Organizacji Sektora Finansów Publicznych w Ministerstwie Finansów Marta Postuła: Dziękuję bardzo, bardzo nam miło.)*

A co do mojej wątpliwości odnośnie do tej interpretacji, o której państwo mówicie, to jeżeli dobrze odbieram tę sprawę, państwo uważacie, że na przykład opieka nad Polonią za granicą jest funkcją państwa związaną z polityką zagraniczną. I różnimy się w zakresie oceny tej sytuacji. Opieka nad Polakami za granicą jest wyodrębnioną funkcją państwa opisaną w konstytucji, to funkcja, która powinna być wyodrębniona jako taka. Mało tego, przypisywanie jej do polityki zagranicznej i nazywanie polityką zagraniczną rodzi nawet pewne niebezpieczeństwa. Hipotetycznie mogę sobie wyobrazić sytuację, kiedy w budżecie zadaniowym w ramach finansowania polityki zagranicznej rządu znajduje się na przykład wspomaganie Polonii na Białorusi. Może to zostać odebrane przez władze Białorusi jako polityczne wspieranie opozycji wobec rządu czy opozycji, która tam istnieje, przez polski rząd. W sytuacji, w której znajdujemy się obecnie, czyli w sytuacji wspierania Polonii na zasadach społecznych, obywatelskich – tak jak to robi Senat – odróżniamy politykę zagraniczną od faktycznej opieki nad Polonią jako części systemu konstytucyjnego Polski, od opieki nad wszystkimi obywatelami przebywającymi poza granicami Polski. I w naszej opinii przypisywanie tej funkcji do polityki zagranicznej państwa, nawet szeroko rozumianej, jest błędem nawet nie tyle technicznym, ile – powiedziałbym – dyplomatycznym, błędem nierozróżnienia zadań zagranicznych i opieki nad obywatelami. W opinii Senatu, w opinii Komisji Gospodarki Narodowej, bo też dyskutowaliśmy o tym, ta sprawa może w przyszłości doprowadzić do nieprawidłowych interpretacji. Taka jest moja opinia.

Zaraz przekażę głos przewodniczącemu Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą, który ma dużo większe doświadczenia w tym zakresie i dokładnie rozumie, jak dzisiaj funkcjonuje ten system. Zaniepokojony tą sprawą przyszedł on do mnie i poprosił, żeby komisja, która zajmuje się kwestiami budżetowymi, poruszyła ten wątek już na początku powstawania budżetu zadaniowego, a nie w roku 2013, kiedy ten budżet będzie już działał.

Proszę bardzo, Panie Przewodniczący.

### **Senator Andrzej Person:**

Bardzo dziękuję.

Wielce Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Panowie – chciałem powiedzieć: Panie i Panowie Senatorowie, ale są tylko panowie – Senatorowie! Panie Dyrektor!

Panie Przewodniczący, najtrafniej jak tylko można, przedstawił pan opinię Senatu na temat niebezpiecznego ulokowania zadania: opieka nad Polonią, Polakami za granicą w ramach funkcji: polityka zagraniczna państwa. Żeby przekazać jeszcze więcej argumentów, zaprosiłem świetnych fachowców: pana Artura Kozłowskiego, dyrektora Biura Polonijnego, który od wielu lat zajmuje się polityką polonijną Senatu, i pana mecenas Romana Kapelińskiego, szefa Biura Legislacyjnego, któremu może najpierw oddam głos. Jednocześnie chciałbym też uczciwie przyznać, że w kularach, oczekując na przyście do państwa, rozmawialiśmy z paniami dyrektorami... Nie wiem, czy jest to dobra odmiana słowa „dyrektor”... Z dyrektorkami, chyba tak będzie poprawniej.

*(Dyrektor Departamentu do spraw Organizacji Sektora Finansów Publicznych w Ministerstwie Finansów Marta Postuła: Wszystko nam pasuje.)*

Wszystko paniom pasuje? No to jestem bardzo wzruszony...

*(Dyrektor Departamentu do spraw Organizacji Sektora Finansów Publicznych w Ministerstwie Finansów Marta Postuła: W tym zakresie, Panie Senatorze.)*

Rozmawialiśmy z paniami i z panią minister, która jeszcze przez chwilę gościła w kularach, właściwie wiele sobie wyjaśniliśmy, ale żeby rozszerzyć paletę wiedzy panów senatorów, poproszę o zabranie głosu pana mecenas Romana Kapelińskiego, a później pana dyrektora Artura Kozłowskiego.

**Dyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu  
Roman Kapeliński:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

Występuję tutaj z upoważnienia pani minister Ewy Polkowskiej, szefa Kancelarii Senatu, która niestety nie mogła być obecna na posiedzeniu komisji.

Chciałbym powiedzieć, że udział Kancelarii Senatu we wszystkich środkach przeznaczanych z budżetu państwa na rzecz opieki nad Polonią i Polakami za granicą jest największy. W 2006 r. ten udział wynosił 38%, na drugim miejscu było Ministerstwo Edukacji Narodowej – ponad 27%, dalej Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego – 14,5%, jeszcze dalej Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwo Kultury, a dopiero na końcu Ministerstwo Spraw Zagranicznych. W związku z tym obawa Kancelarii Senatu – jako dysponenta tej części budżetu państwa, z której większość środków przeznaczana jest na potrzeby Polonii – związana z treścią nowego rozporządzenia ministra finansów w sprawie szczegółowego sposobu i trybu opracowywania materiałów do projektu ustawy budżetowej na rok 2009 jest zrozumiała. To rozporządzenie po raz pierwszy nakłada na Kancelarię Senatu obowiązek przymierzenia się do budżetu zadaniowego, zobowiązuje nas po prostu do takiego ujęcia naszych wydatków, które będzie odpowiadało przyjętemu podziałowi na funkcje państwa, zadania państwa, określone w załączniku do tego rozporządzenia. I właśnie z obawą stwierdziliśmy, że sprawy związane z opieką nad Polonią, Polakami za granicą są zawarte bodajże w piętnastej funkcji państwa, która nosi nazwę: prowadzenie polityki zagranicznej. A my mamy świadomość tego, że działalność Senatu na rzecz

Polonii w żadnym wypadku nie może być związana z polityką zagraniczną. Istota tej działalności wręcz wskazuje na to, że powinna ona być czymś zupełnie niezależnym od polityki prowadzonej przez rząd. Oczywiście, nasze działania zawsze są w jakiś sposób konsultowane z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, niemniej jednak priorytety przyjęte przez Prezydium Senatu są od tej polityki niezależne.

Nasz niepokój nie wynika z tego, że w ogóle nałożono na nas taki obowiązek, staramy się w należyty sposób przygotować do jego wykonania, będziemy uczestniczyli w tych szkoleniach o których mówiła pani dyrektor. Oczywiście będziemy, pewnie jak wszyscy, mieli kłopoty z odpowiednim sformułowaniem tych podzadań, celów i mierników, ale to nie jest dla nas duży problem. Tym problemem jest właśnie usytuowanie spraw polonijnych. Zakres przedmiotowy spraw, którymi zajmuje się Senat, jest, jak państwo wiecie, bardzo szeroki. Ministerstwo Spraw Zagranicznych w tym wycinku spraw polonijnych zajmuje ostatnie miejsce, dysponuje 5% całej kwoty przeznaczanej na ten cel i być może te jego działania w pewien sposób wiążą się z polityką zagraniczną. Ale nie można tego niestety powiedzieć o działaniach Senatu. Wydaje mi się, że jeszcze precyzyjniej może to wyjaśnić pan dyrektor Kozłowski.

**Przewodniczący Tomasz Misiak:**

Proszę bardzo.

**Senator Andrzej Person:**

Jeżeli ekscelencja, pan senator pozwoli...

Panie Dyrektorze, proszę bardzo.

Jeszcze raz przypomnę, że pan dyrektor od wielu, wielu lat analizuje nasze relacje z Polonią, jest wybitnym znawcą tego tematu.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu Artur Kozłowski:**

Dziękuję bardzo za miłe słowa.

Panie Przewodniczący, chciałbym tylko uzupełnić to, o czym mówili obaj państwo senatorowie i pan dyrektor. Może zwrócę uwagę tylko na pięć szczegółów, króciutko, żeby nie zabierać czasu.

Po pierwsze, naszym zdaniem, i to rzeczywiście wynika z pewnych opracowań i analiz, pojęcie opieki państwa polskiego – podkreślam: państwa polskiego, a nie Senatu – nad Polonią i Polakami za granicą jest pojęciem dużo szerszym niż prowadzenie polityki zagranicznej. Jako przykład podam tylko, iż minister spraw zagranicznych wielokrotnie, a słucham go z uwagą, podkreślał, że na przykład wprowadzenie Karty Polaka, regulacje dotyczące Karty Polaka nie są, podkreślam: nie są, elementem polskiej polityki zagranicznej, są elementem pewnego zadośćuczynienia tym wszystkim Polakom, którzy znaleźli się za granicą z różnych przyczyn historycznych, o których nie będę tutaj mówił, państwo doskonale je znają. Uważamy więc, że jest to pojęcie dużo szersze niż pojęcie polityki zagranicznej, bowiem odejmuje inne rejony i inne merytoryczne obszary działalności.

Po drugie, polityka zagraniczna, jak wskazuje sama definicja, to oddziaływanie danego państwa na inne państwa. W tym przypadku mamy do czynienia z dosyć deli-



katnym, ze względu na polską specyfikę, pojęciem, mianowicie z pojęciem Polonii i Polaków za granicą. To pojęcie obejmuje zarówno cudzoziemców polskiego pochodzenia, jak i obywateli polskich. I chciałbym zwrócić uwagę szanownych państwa na to, że coraz większa rzesza naszych rodaków, którzy wyjeżdżają do państw członków Unii Europejskiej z powodów ekonomicznych, z powodów innych niż polityczne, to obywatele polscy, którzy w zasadzie nie są jeszcze zdefiniowani jako emigranci, ale nie są za granicą również turystycznie czy czasowo, oni sami nie potrafią określić czasu pobytu poza naszym krajem i tego, czy do niego wrócą. Reasumując, proszę zwrócić uwagę na to, że polityka polonijna czy opieka nad Polonią definiowana jako polityka zagraniczna byłyby skierowana do obywateli polskich, i to wcale nie do wąskiej ich grupy, bo to jest już grupa rządu milionów osób. Chciałbym też zwrócić uwagę na to, że mówimy o tym z taką mocą dlatego, że to nasza historia spowodowała, że Polska jako – nie waham się tego powiedzieć – jedyny kraj w Europie ma taką diasporę. Ponad dwadzieścia milionów ludzi na całym świecie przyznaje się do polskich korzeni. Ma to różne przyczyny. Z naszych obserwacji i badań wynika, że dla innych krajów relacje z diasporą nie są tak istotnym elementem polityki państwa, pewnych społecznych oddziaływań jak właśnie dla Polski kontakt z jej dwudziestomilionową diasporą.

Chciałbym powiedzieć też, że my w Kancelarii Senatu, przygotowując się do realizacji budżetu zadaniowego, wyodrębniliśmy siedem zadań, które mogłyby być wypełnieniem tej funkcji państwa: opieka nad Polonią i Polakami za granicą. Te zadania obejmują kulturę, oświatę, gospodarkę, opiekę zdrowotną, sprawy socjalne, pomoc charytatywną, sport, a więc naprawdę bardzo szerokie dziedziny, które nie mieszczą się w pojęciu polityki zagranicznej, a obejmują w zasadzie prawie wszystkie obszary, jeśli można tak powiedzieć, ludzkiej aktywności.

Na koniec chciałbym podkreślić, że robimy to w ścisłej współpracy z administracją rządową, bowiem w Zespole Finansów Polonijnych, który jest organem doradczym szefa kancelarii, zasiadają przedstawiciele tych resortów, o których mówił pan dyrektor. Polityka i działalność Senatu w tym zakresie są prowadzone w łączności, dzięki wymianie informacji z administracją rządową, w tym również oczywiście z ministrem spraw zagranicznych, ale także z pozostałymi resortami, które są aktywne w tych obszarach. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Tomasz Misiak:**

Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze.

Czy pani dyrektor chce się odnieść do naszych wypowiedzi?

*(Dyrektor Departamentu do spraw Organizacji Sektora Finansów Publicznych w Ministerstwie Finansów Marta Postuła: Tak, jeżeli pan przewodniczący pozwoli.)*

Proszę uprzejmie.

**Dyrektor Departamentu  
do spraw Organizacji Sektora Finansów Publicznych  
w Ministerstwie Finansów Marta Postuła:**

Tak jak powiedziałam, i o tym chciałabym zapewnić, naszą wolą nie było umniejszanie wagi sprawy, jaką jest opieka nad Polonią i Polakami za granicą, to nie było naszym celem. Chcę podkreślić, że jesteśmy na początku pewnej drogi. Za ten

sygnał jak najbardziej dziękujemy. Żeby nie przedłużać, powiem tylko, co możemy zaproponować. W tym roku chcielibyśmy, ponieważ rozporządzenie jest już podpisane i materiały są zbierane, aby to zadanie było w tej funkcji państwa prezentowane, tak jak mówiłam, tylko w uzasadnieniu. Dodatkowo możemy się zobowiązać, że zostanie ono szczegółowo opisane jako nieprowadzenie polityki zagranicznej. To jest rozwiązanie na ten rok, które mogę zaproponować również w imieniu pani minister Suchockiej.

Jeżeli chodzi o prace w przyszłości – i dziękujemy za deklarację współpracy z nami ze strony Kancelarii Senatu – to proponujemy przeniesienie, żeby rozwiązać te wątpliwości, które się tu pojawiały, wątpliwości, czy jest to polityka zagraniczna, tego zadania do spraw obywatelskich, tam rozłożenia go na te podzadania, o których mówił pan dyrektor, tak żeby nie było tego, można powiedzieć, dysonansu czy też jakiejś niezręczności dyplomatycznej, bo to na pewno nie było naszą wolą.

Kolejna sprawa – nie powiem, że na moje usprawiedliwienie – to jest to, że takie zadanie w ubiegłym roku pojawiło się jako podzadanie u ministra spraw zagranicznych. My pracując w tym roku, mieliśmy jakąś bazę, jakieś doświadczenie z lat poprzednich plus pewna nasza dodatkowa wiedza... Wiedza, jaką posiadaliśmy, była, jak się okazało, niedostateczna. W związku z tym, ja proponuję takie rozwiązanie: w tym roku, ponieważ rozporządzenie jest podpisane, prace trwają, szczegółowo opisujemy, żeby nie było żadnych wątpliwości dyplomatycznych czy innych, że nie jest to element polityki zagranicznej, a w przyszłym roku przeniesiemy to zadanie do spraw obywatelskich i myślę, że wtedy te wątpliwości już się nie pojawiają.

Chciałabym bardzo przeprosić, rozumiem wielką wagę tej sprawy, również delikatność tej kwestii, niemniej naszą wolą było, można powiedzieć, definiowanie głównych funkcji w formie zadań, nadanie ciężaru tym zadaniom realizowanym w ramach państwa polskiego. To tyle, to taka krótka odpowiedź z mojej strony.

### **Przewodniczący Tomasz Misiak:**

Bardzo dziękuję, Pani Dyrektor, za zrozumienie.

My też, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, przygotowaliśmy taki niewielki apel, żeby pomóc pani dyrektor w rozmowach z panem ministrem na ten temat. Rozumiemy, że jest to początek tej drogi, ale Senat od samego początku czuwa nad swoimi ważnymi inicjatywami, do których faktycznie przede wszystkim należy opieka nad Polonią. Przeczytam państwu apel, który mam przygotowany, oczywiście to jest tylko apel. Pewnie bylibyśmy zadowoleni, gdyby to po prostu zniknęło z poziomu polityki zagranicznej i pojawiło się w sprawach obywatelskich, to jest jakieś rozwiązanie, ale przeczytam panom senatorom treść tego apelu: „Komisja Gospodarki Narodowej apeluje do ministra finansów o podjęcie działań mających na celu wyodrębnienie w budżecie zadaniowym opieki nad Polonią i Polakami za granicą jako samodzielnej funkcji państwa. Zdaniem komisji wyodrębnienie funkcji «Opieka nad Polonią i Polakami za granicą» pozwoli w lepszy sposób realizować cele budżetu zadaniowego, zapewniając większą przejrzystość i efektywność wydatkowania środków budżetowych. Komisja zwraca uwagę, iż zadanie to nie może stanowić elementu funkcji «Prowadzenie polityki zagranicznej», ponieważ stoi to w sprzeczności z konstytucyjnymi celami opieki nad Polonią i Polakami za granicą, dotychczasowym zakresem i formą opieki oraz z apolitycznym charakterem tej pomocy”.

Jeżeli państwo senatorowie akceptujecie taki apel, to prosiłbym państwa o jego przegłosowanie, a panią dyrektor o przekazanie naszego stanowiska pani minister i panu ministrowi.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego apelu? (8)

Pan senator może głosować, bo to jest wspólne posiedzenie.

Jednogłośnie za.

*(Senator Andrzej Person: Jestem bardzo wzruszony i dziękuję panu przewodniczącemu.)*

Widzę łzę w oku.

*(Senator Andrzej Person: Jestem przekonany, Panie Przewodniczący, że pod tak światłym kierownictwem Senat doczeka, i to już niedługo, bo w 2021 r., setnej rocznicy opieki nad Polonią i będziemy w dobrej kondycji i finansowej, i zdrowotnej. Dziękuję bardzo.)*

Panie Senatorze, na zakończenie przypomniało mi się takie zdanie z jednego ze słynnych polskich filmów, ale nieco je przeinaczę: Senat czuwa, Senat radzi, Senat nigdy was nie zdradzi.

*(Senator Andrzej Person: Dziękuję bardzo.)*

Zamykam posiedzenie komisji.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 21)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851